



## Sprostowanie do artykułu Angeliki Pitoń „Meldunek albo nie głosujesz”

2018-09-25

**Odnosząc się do artykułu Angeliki Pitoń, „Meldunek albo nie głosujesz”, opublikowanego w „Gazecie Wyborczej” 25 września 2018 roku, należy zaznaczyć, że tekst ten zawiera szereg nieprawdziwych twierdzeń, sformułowań i niedopowiedzeń.**

Po pierwsze, wskazana przez Panią Redaktor liczba 5,6 tys. osób dopisanych do rejestru wyborców dotyczy wszystkich osób, które aktualnie figurują w rejestrze wyborców Gminy Miejskiej Kraków jako osoby ujęte w nim na swój wniosek. Nie jest to liczba osób, które dopisały się do rejestru przed nadchodzącymi wyborami. W tym roku na taki wniosek do rejestru wyborców wpisano do tej pory **402 osoby**.

Po drugie, nieprawdą jest, że wszystkie te osoby musiały zameldować się w Krakowie. Nie wiem, skąd Pani Redaktor posiada takie informacje. Twierdzenie to jest kłamstwem, które ma na celu wzmocnienie negatywnego wydźwięku artykułu.

Kolejno, odnosząc się do zacytowanych wyjaśnień dyrektor **Anny Broś-Milc**, Pani Redaktor pominęła dosyć istotną informację oraz kontekst wyjaśnienia, w którym wskazano jednoznacznie: „ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (tj. Dz.U. z 2018 r. poz. 754 z późn. zm.) określa prawo wybierania i prawo wybieralności. Natomiast ustawa z dnia 24 września 2010 r. o ewidencji ludności (tj. Dz.U. z 2018, poz. 1382) jest przepisem szczególnym, odnoszącym się do wykonywania obowiązku meldunkowego na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. W związku z powyższym, nie ogranicza ona prawa wybieralności i prawa wyborczego, ale też nie może być z nimi w sprzeczności”.

Należy jeszcze raz przy tym podkreślić, że organ gminy prowadzi zarówno rejestr wyborców, jak i rejestr mieszkańców Gminy Miejskiej Kraków. Pani Redaktor pomija fakt, że zgodnie z Ustawą o ewidencji ludności (tj. Dz.U. z 2018 r., poz. 1382), nadal istnieje obowiązek meldunkowy, na co jasno wskazuje art. 24 tej ustawy. Czy w ocenie Pani Redaktor pracownik organu gminy, przyjmując oświadczenie osoby o zamieszkiwaniu na jej terenie podczas składania wniosku o dopisanie do rejestru wyborców, ma zignorować ten fakt i nie pouczać osoby o ciążyącym na niej obowiązku meldunkowym? Stanowiłoby to wówczas naruszenie przepisów ustawy o ewidencji ludności. Nie wynika jednak z tego, aby meldunek był warunkiem przyjęcia wniosku o dopisanie do rejestru wyborców i jego brak skutkował odmową jego przyjęcia. Przyjęcie takiej tezy i próba jej udowodnienia przez Panią Redaktor, jest dalece mijające się z prawdą.

Odnosząc się jeszcze do ostatniego akapitu artykułu i zadanego przez Panią Redaktor pytania, jest to kolejne kłamstwo i wyraz braku rzetelności dziennikarskiej – obowiązek płacenia podatków w Krakowie nie wynika z meldunku. Dla wyjaśnienia: rozliczamy się zgodnie z miejscem zamieszkania, niezależnie od zameldowania, można być zameldowanym w mieście X i płacić podatki w mieście Y, gdzie się zamieszkuje i składa stosowną deklarację we właściwym miejscowo urzędzie skarbowym.

Tomasz Popiołek

Dyrektor Wydziału Spraw Administracyjnych



**Magiczny  
Kraków**